

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Roman Sądej

Protokolant Michał Dymiński

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Aleksandra Herzoga
w sprawie M. J.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 kwietnia 2016 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny,
postanowieniem z dnia 13 stycznia 2016 r., zagadnienia prawnego wymagającego
zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy w kontekście szeroko ujętego dobra prawnego podlegającego ochronie na mocy art. 286 § 1 k.k., jakim jest mienie, a nie tylko własność, pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. w sytuacji wypłaty środków z rachunku bankowego przez osobę nieuprawnioną jest tylko bank czy też jest nim także posiadacz tego rachunku, który na skutek zachowania wypłacającego nie może swobodnie korzystać ze środków zgromadzonych na tym rachunku?”

p o s t a n o w i ł

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne zostało przedstawione w sprawie, w której pełnomocnik Z. K. wniósł w jej imieniu subsydiarny akt oskarżenia z zarzutem popełnienia przez M. J. przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i w zbiegu z art. 270§1 k.k. Po rozpoznaniu sprawy w pierwszej instancji Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 9 lipca 2015r., uznał oskarżoną za winną tego, że w okresie od 31 maja 2007r. do 1 sierpnia 2009r. w K., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu uzyskania korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd przedstawicieli banków Deutsche Bank PBC S.A. i Pekao S.A. co do tożsamości osoby wystawiającej zlecenia dokonania przelewów pieniężnych oraz posłużenia się poleceniami przelewów z uprzednio podrobionymi podpisami Z. K., doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 650.900 zł na szkodę Z. K., tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 270§1 k.k. oraz art. 11§2 k.k. i wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 2 lata, a na podstawie art. 46§1 k.k. zasądził od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej kwotę 10 tys. zł tytułem częściowego naprawienia szkody.

W apelacji obrońca oskarżonej podniósł, między innymi, zarzut naruszenia art. 17§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 49§1 k.p.k. i art. 55§1 k.p.k., stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą wymienioną w art. 439§1 pkt 9 k.p.k., którego następstwem miało być wydanie wyroku pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Autor apelacji utrzymuje, że Z. K., a po jej śmierci K. R., która weszła w jej prawa procesowe, nie przysługiwał status pokrzywdzonego przestępstwem zarzuconym M. J., a to wobec braku przesłanek pokrzywdzenia określonych w art. 49§1 k.p.k. Z tej racji Z. K. nie miała uprawnienia do złożenia aktu oskarżenia w trybie art. 55§1 k.p.k., a tym samym K. R. nie mogła przystąpić do postępowania w roli oskarżyciela subsydiarnego na podstawie art. 58§1 k.p.k.

Prezentując swoje stanowisko skarżący odwołał się do przepisów regulujących umowę rachunku bankowego, stanowiących podstawę stosunku prawnego nawiązanego przez oskarżycielkę subsydiarną z wymienionymi bankami. Zwrócił uwagę, że z przepisów tych wynika, iż środki pieniężne posiadacza rachunku stają się własnością banku z chwilą zdeponowania, a posiadacz uzyskuje wierzytelność wobec banku o wypłatę ulokowanych na rachunku pieniędzy. Stąd

też wypłata pieniędzy z rachunku posiadacza na rzecz osoby nieuprawnionej na podstawie podrobionych poleceń przelewu, nawet jeśli według twierdzeń aktu oskarżenia, a następnie ustaleń Sądu Rejonowego miała miejsce, nie stanowiła rozporządzenia mieniem posiadacza rachunku lecz mieniem banku, a niedobór na koncie posiadacza bank jest obowiązany pokryć z własnych środków. Oskarżycielka subsydiarna nie może więc uchodzić za osobę pokrzywdzoną przestępstwem z art. 286§1 k.k., gdyż wypłaty dokonane przez bank na podstawie sfalszowanych druków przelewu nie stanowiły rozporządzeń mieniem na jej niekorzyść. Zdaniem obrońcy, jeśli nawet przyjąć, że doszło do oszustwa opisanego w akcie oskarżenia, pokrzywdzonym jest tylko bank, i jemu a nie posiadaczowi rachunku, przysługiwałoby uprawnienie do złożenia aktu oskarżenia na podstawie art. 55§1 k.p.k.

Przy rozpoznawaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy. Przedstawił je w formie przytoczonego na wstępie pytania i przekazał Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu analizował w różnych aspektach uprawnienia cywilnoprawne posiadacza rachunku bankowego. Wskazał na rozbieżności w orzecznictwie sądów, w tym Sądu Najwyższego, w sprawach cywilnych dotyczących charakteru roszczeń przysługujących posiadaczowi względem banku z powodu wypłaty środków osobie nieuprawnionej. Dostrzegł w niejednolitym orzecznictwie dwa zasadnicze nurty. W pierwszym z nich przyjmuje się, że zniwelowanie stanu rachunku bankowego w wyniku wypłaty środków pieniężnych osobie nieuprawnionej, powoduje powstanie szkody w mieniu posiadacza, wynikającej stąd, że przy braku pokrycia na koncie nie może on realizować wierzytelności względem banku. Służy mu wówczas roszczenie do banku z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania umownego, a w szczególnych wypadkach z tytułu odpowiedzialności za czyn niedozwolony (np. wyroki SN z 8.12.2010r., V CSK 163/10, LEX nr 784297; z 4.10.2007r., V CSK 255/07, LEX nr 435625; z 16.01.2008r., IV CSK 380/07, LEX nr 371419). Z tego względu należałoby uznać poszkodowanego posiadacza konta również za pokrzywdzonego w rozumieniu przepisów postępowania karnego. W drugim nurcie orzeczniczym przyjmuje się, że skoro wypłacone osobie nieuprawnionej pieniądze były własnością banku, to takie

rozporządzenie nie obciąża posiadacza rachunku, który w całości zachowuje uprawnienie do zwrotu przez bank zdeponowanych środków przez realne wykonanie umowy obowiązującej każdą ze stron (np. wyroki SN z 16.01.2001., II CKN 344/00, LEX nr 52688, 21.06.2001r.; IV CKN 362/00, LEX nr 121982; z 9.07.2008r., V CSK 56/08, LEX nr 551054; z 3.12.2008r., V CSK 230/08, LEX nr 484686; wyrok SA w Poznaniu z 18.04.2007r., I ACa 201/07, LEX nr 446233). Posiadacz nie może więc uchodzić za pokrzywdzonego przestępstwem, jakie przypisano by osobie nieuprawnionej, a poszkodowanym w rozumieniu prawa cywilnego stałby się wtedy, gdyby bank odmówił mu wypłaty tego, co zdeponował.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, od uznania racji jednej z tych linii orzeczniczych w sprawach cywilnych, zależeć powinna odpowiedź na zadane pytanie.

Prokurator Prokuratury Krajowej, prezentując swoje stanowisko na piśmie wniósł o odmowę podjęcia uchwały, co uzasadnił tym, że nie zachodzą przesłanki z art. 441§1 k.p.k. uzasadniające przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego. Wywodził, że Sąd odwoławczy nie wykazał, iż w realiach sprawy niezbędna jest zasadnicza wykładnia ani art. 49§1 k.p.k., definiującego pojęcie pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, ani znamion typu przestępstwa określonego w art. 286§1 k.k., w szczególności określającego jego skutek w sformułowaniu „doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem”. W ocenie Prokuratora zadane pytanie dotyczy kwestii prawidłowego zastosowania prawa, która wyłoniła się w sprawie, a zmierza do rozstrzygnięcia czy ustalone fakty podlegają subsumcji pod znamiona zarzuconego oskarżonej typu przestępstwa. Stąd też wystąpienie z pytaniem narusza zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego w rozpoznaniu sprawy (art. 8 k.p.k.). W dalszym wywodzie Prokurator przedstawił uwagi, w których analizował konstrukcję prawną umowy rachunku bankowego (art. 725 i nast. k.c.). Jego konkluzja była w zasadzie zbieżna z poglądem obrońcy oskarżonej, wyrażonym w apelacji, że jedynym pokrzywdzonym na skutek wypłaty środków pieniężnych osobie nieuprawnionej jest bank jako właściciel mienia. Taka wypłata nie stanowi rozporządzenia na niekorzyść posiadacza rachunku, gdyż ten

zachowuje w pełni swoje uprawnienie do zwrotu zdeponowanych środków na każde żądanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jednym z warunków skutecznego przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia w trybie art. 441§1 k.p.k. jest to, by wyłoniło się ono przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, a tym samym miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w drugiej instancji. Powinno być zatem osadzone w okolicznościach faktycznych i uwarunkowaniach prawnych sprawy. Warunek ten jest spełniony. Sąd odwoławczy rozważał bowiem zarzut apelacji, w którym skarżący zakwestionował status oskarżycielki subsydiarnej, jako pokrzywdzonej przypisanym oskarżonej przestępstwem, a tym samym jej legitymację procesową do wniesienia oskarżenia w trybie art. 55§1 k.p.k. w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego. Podniósł, że brak uprawnienia do złożenia skargi przez Z. K. dyskwalifikowałby całe postępowanie sądowe, skoro wobec wystąpienia ujemnej przesłanki z art. 17§1 pkt 9 k.p.k., nie powinno być ono wszczęte. Sąd odwoławczy nawiązał do argumentacji apelującego, w której utrzymuje się, że oskarżycielka subsydiarna nie może uchodzić za pokrzywdzoną z powodu wypłaty przez bank środków pieniężnych z jej rachunku na rzecz osoby nieuprawnionej, gdyż nie naruszyło to jej dobra prawnego w postaci wierzytelności przysługującej względem banku. Z samej istoty stosunku prawnego nawiązanego zawarciem umowy rachunku bankowego ma - zdaniem apelującego - wynikać, że wypłata środków pieniężnych z konta posiadacza na rzecz osoby nieuprawnionej, nie jest niekorzystnym rozporządzeniem mienia należącego do posiadacza. Jedynym pokrzywdzonym czynem osoby, która wprowadziła w błąd pracownika banku (w tym wypadku przez podrobienie podpisu posiadacza rachunku na drukach przelewu) jest ten bank. Skoro zatem wierzytelność posiadacza rachunku nie doznała uszczerbku, to wypłata środków innej osobie nie pociągnęła dla niego niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286§1 k.k. Według apelującego Z.K. nie była pokrzywdzoną, a tym samym nie mogła wnieść aktu oskarżenia na podstawie art. 55§1 k.p.k.

Z uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego nie wynika, że Sąd Apelacyjny oczekuje zasadniczej wykładni przepisu art. 49§1 k.p.k.

definiującego pojęcie pokrzywdzonego jako osoby, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Nie dostrzega też potrzeby dokonania interpretacji znamienia „niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem”, należącego do strony przedmiotowej przestępstwa z art. 286§1 k.k. W pojmowaniu zawartości prawnej obu przepisów Sąd odwoławczy odwołał się do utrwalonych i niespornych w doktrynie poglądów i do orzecznictwa sądowego. Zwrócił się natomiast o wyjaśnienie, czy w warunkach stosunku prawnego nawiązanego umową rachunku bankowego wypłata przez bank środków pieniężnych osobie nieuprawnionej stanowi niekorzystne rozporządzenie nie tylko mieniem banku, co oczywiste, ale także niekorzystne rozporządzenie mieniem posiadacza rachunku.

Trzeba zauważyć, że już sama konstrukcja pytania potwierdza trafność stanowiska Prokuratora Prokuratury Krajowej, iż Sąd odwoławczy dąży do uzyskania odpowiedzi czy fakty ustalone w wyroku Sądu pierwszej instancji uzasadniały ich subsumcję pod znamiona przestępstwa z art. 286§1 k.k., a w szczególności, czy wypełnione jest znamię „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” w odniesieniu do mienia posiadacza rachunku bankowego. Innymi słowy, czy *in concreto* na skutek wprowadzenia w błąd pracowników banku i wypłaty pieniędzy do rąk M. J. doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Z. K. jako klienta banku. W istocie nie chodzi zatem o zasadniczą wykładnię konkretnych przepisów ustawy, lecz o wyrażenie autorytatywnego poglądu co do tego, czy w okolicznościach sprawy zadysponowanie przez bank środkami pieniężnymi z konta posiadacza, wbrew jego woli, na rzecz osoby nieuprawnionej, jak to ustalono w nieprawomocnym wyroku, jest równoznaczne z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem posiadacza. Oczywiście jest więc, że w gruncie rzeczy pytanie prawne nie spełnia podstawowego wymogu określonego w art. 441§1 k.p.k., tj. wykazania niezbędności dokonania zasadniczej wykładni ustawy przy rozpoznaniu środka odwoławczego. Problem orzeczniczy, sygnalizowany w pytaniu prawnym, sprowadza się natomiast do oceny trafności subsumcji ustaleń faktycznych pod znamiona przestępstwa z art. 286§1 k.k. W tym jednak Sąd *ad quem* powinien wykazać samodzielność jurysdykcyjną (art. 8 k.p.k.). Z tych względów Sąd Najwyższy zdecydował o odmówieniu podjęcia uchwały.

Wywód Sądu Apelacyjnego zamieszczony w uzasadnieniu pytania, mimo że nie dostarczył przesłanek do podjęcia zasadniczej wykładni konkretnych przepisów ustawy, skłonił jednak Sąd Najwyższy do szerszego rozważenia kwestii legitymacji prawnej posiadacza rachunku bankowego do wystąpienia w roli oskarżyciela posiłkowego (subsidiarnego) w postępowaniu karnym w sytuacji, gdy doszło do wypłaty środków z jego konta na rzecz osoby nieuprawnionej w wyniku popełnionego przez nią przestępstwa oszustwa.

Akt oskarżenia w trybie art. 55§1 k.p.k. może wnieść pokrzywdzony, a więc osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone. Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym jest utożsamiane z wartościami uznanymi przez ustawodawcę za doniosłe społecznie w stopniu uzasadniającym penalizowanie zachowań, które godzą w te wartości albo im zagrażają (D. Gruszecka: *Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie, Wrocław 2008, s. 135 i nast. powołana tam literatura). Jednym z fundamentalnych dóbr chronionym prawem karnym jest mienie. Podstawowe typy przestępstw przeciwko mieniu są opisane w rozdziale XXXV Kodeksu karnego, a wśród nich przestępstwo oszustwa (art. 286§1 k.k.), o które oskarżono w niniejszej sprawie M. J. Oczywiście jest, że mienie w postaci środków pieniężnych przekazanych bankowi na rachunek jest dobrem prawnym, przysługującym bankowi i posiadaczowi rachunku, chronionym prawem karnym niezależnie od zabezpieczenia interesów każdej ze stron w przepisach prawa cywilnego i finansowego.

Zawarcie umowy rachunku bankowego (art. 725 i nast. k.c.) powoduje, że środki pieniężne posiadacza przechodzą na własność banku. Mimo braku jednoznacznego sformułowania w odnośnych przepisach ustawy, w doktrynie i w orzecznictwie powszechny i w zasadzie niekontrowersyjny jest pogląd, że bank uzyskuje własność deponowanych pieniędzy (E. Niezbecka [w:] *Kodeks Cywilny. Komentarz*, [red. A. Kidyba], t. III, Warszawa 2014, s. 704-705, Z. Ofiarski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 384, wyrok SN z 13.02.2004r., IV CK 40/03, LEX nr 151636; wyrok SA w Krakowie z 5.02.2014r., I ACa 917/12, LEX nr 1540886; wyrok SA w Poznaniu z 27.10.2010r., I ACa 733/10, LEX nr 756715). Zgodnie z art. 726 k.c. bank może obracać czasowo wolne środki pieniężne

zgromadzone na rachunku bankowym z obowiązkiem ich zwrotu w całości lub w części na każde żądanie, chyba że umowa uzależnia obowiązek zwrotu od wypowiedzenia. Wynikające z umowy uprawnienie posiadacza rachunku stanowi wierzytelność do banku każdorazowo wymagalną, a jej rozmiary wskazuje stan konta. Wierzytelność jest prawem majątkowym obligacyjnym posiadacza rachunku, które, tak jak własność, mieści się w pojęciu mienia (art. 44 k.c.). Z chwilą realizacji wierzytelności, przez zwrot środków pieniężnych, posiadacz rachunku odzyskuje ich posiadanie i także własność, bądź inne prawo rzeczowe lub obligacyjne, które było z nimi związane przed zdeponowaniem.

Istotne uregulowania prawne dotyczące wykonywania umowy rachunku bankowego są zamieszczone także w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (j.t. Dz.U. 2015, poz. 128, w *dalszym tekście* pr. bank.). Zgodnie z art. 50 ust. 1 powołanej ustawy posiadacz rachunku bankowego dysponuje swobodnie środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku, czego warunkiem może być skuteczne skorzystanie z uprawnienia z art. 726 k.c. do żądania ich zwrotu przez bank w każdym czasie. W myśl art. 50 ust. 2 tej ustawy bank dokłada szczególnej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa przechowywanych środków pieniężnych. Dlatego też dokonując wypłat z rachunku bank jest obowiązany sprawdzić autentyczność i prawidłowość formalną dokumentu stanowiącego podstawę do wypłaty oraz tożsamość osoby dającej zlecenie (art. 65 pr. bank.). Już na podstawie przytoczonych przepisów, ale i z całokształtu regulacji prawnych zawartych zwłaszcza w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe należy wnosić, że gwarantują one bezpieczeństwo depozytów, a za wypłaty z rachunku bankowego osobie nieuprawnionej bank odpowiada na zasadzie ryzyka (W. Pyziół, *Umowa rachunku bankowego*, Warszawa 1997, s. 153, A. Janiak, *Wykonywanie zobowiązań pieniężnych za pośrednictwem banków*, Mon. Pod. 2002, nr 11, tenże, *glosa do wyroku SN z 28.05.1999r.*, III CKN 196/98, OSP 2000, nr 7-8, A. Szpunar, *Uwagi o czeku sfalszonym*, *Przegląd Prawa Handlowego* 1993, nr 7-8, K. Oplustil, *Obowiązki należytej staranności spoczywające na banku i kliencie jako stronach umowy rachunku bankowego w celu zapobieżenia wypłaty osobie nieuprawnionej*, *Komentarz praktyczny do art. 50 pr. bank.*, ABC nr 70027, LEX Online). Szczególnego rodzaju wyjątkiem od obowiązywania tej zasady jest przewidziana w

art. 61 ust. 2 pr. bank. możliwość zastrzeżenia w umowie, że posiadacz rachunku zostanie obciążony za dokonane przez bank wypłaty gotówkowe dokonane po niezgłoszeniu bankowi faktu utraty dokumentów uprawniających do dokonywania wypłat. Jednak nawet wtedy bank nie będzie zwolniony z odpowiedzialności wobec posiadacza rachunku za wypłaty, jeśli nie dochował przy nich podwyższonej szczególnej staranności (A. Kawulski, Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, s. 306, wyroki SN z 22.11.2002r., IV CKN 1526/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 46, i z 9.11.2005, II CK 201/2005, LEX nr 311307, wyrok SA w Białymstoku z 3.07.2003r., I ACa 350/03, OSAB 2003/4/8).

Przy realizowaniu prawa obligacyjnego (wierzytelności) przez posiadacza rachunku kluczowe znaczenie ma stan konta (saldo). Zgodnie z art. 728§1 k.c. bank jest zobowiązany informować posiadacza rachunku w sposób określony w umowie o każdej zmianie stanu rachunku bankowego. Natomiast posiadacz rachunku jest obowiązany zgłosić bankowi niezgodność zmian stanu rachunku lub salda w ciągu czternastu dni od dnia otrzymania wyciągu z rachunku (art. 728§3 k.c.). Ustawa nakłada zatem na obie strony umowy obowiązek współdziałania w aktualizowaniu i kontrolowaniu zapisu na rachunku. Można przyjąć, że zapis na koncie ma charakter ewidencyjny, gdyż rejestruje zmiany salda następujące w wyniku konkretnych przepływów pieniężnych, ale jego prawne znaczenie przy wykonywaniu umowy jest dalej idące. Uwydatnia je zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych. Dominuje tu pogląd, że zapis na rachunku bankowym, odzwierciedlający stan konta to nie tylko rejestr, lecz także materialnoprawna przesłanka rozporządzania przez posiadacza środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym. To zaś oznacza, że zapis na rachunku jest podstawą żądania zrealizowania wierzytelności posiadacza przez bank. W wypadku rozbieżności pomiędzy wpisem na rachunku a stanem, jaki powinien być na nim odnotowany przy rzetelnym uwzględnieniu zdarzeń prawnych zmieniających stan konta (wpłat i wypłat i innych zleceń osoby uprawnionej, oprocentowania), posiadacz rachunku może skutecznie domagać się od banku zaspokojenia z wierzytelności tylko do wysokości nieprzekraczającej kwoty wpisanej. Jeśli kwestionuje prawidłowość wpisu, może wystąpić o jego zmianę przez bank. Dopóki jednak stan konta nie zostanie skorygowany *ex tunc*, dopóty

żądanie zwrotu środków pieniężnych nie będzie wykonane ponad kwotę przekraczającą saldo na rachunku. (uchwała SN z 29.12.1994, III CZP 162/94, OSNC 1995/4/60, wyroki SN: z 8.12.2010, V CSK 163/10, OSNC-ZD 2011/2/48, z 4.10.2007, V CSK 255/07, OSNC-ZD 2008/3/79, z 9.07.2008, V CSK 56/08, LEX nr 551054, Z Ofiarski: Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, s. 384).

Taką też funkcję zapisu na rachunku bankowym w realizowaniu uprawnień posiadacza z przysługującej mu wierzytelności przewiduje się standardowo w umowach rachunku bankowego, a praktycznie w regulaminach rachunków bankowych, stanowiących ich integralną część. Przykładowo można tu wskazać na regulamin, wymienionego w opisie czynu przypisanego oskarżonej M. J., Banku Polska Kasa Opieki S.A. (<http://www.pekao.com.pl>), w którym w § 54 ust. 1 pkt 1, stanowi się, że bank odmawia wykonania autoryzowanego zlecenia transakcji posiadacza (pełnomocnika) jeżeli na rachunku brak jest pokrycia w saldzie. Na podstawie przepisów tego regulaminu, dopełniających normę zawartą w art. 728§3 k.c., posiadacz rachunku jest obowiązany zgłosić bankowi niezgodność zmian stanu rachunku w określonym terminie, a także niezwłocznie powiadomić bank o stwierdzonych nieautoryzowanych, niewykonanych lub nienależycie wykonanych transakcjach, w tych wypadkach pod rygorem wygaśnięcia roszczeń wobec banku w razie przekroczenia terminu 13 miesięcy od dnia obciążenia rachunku (§§ 119 i 120). Inne przepisy cytowanego regulaminu określają tryb reklamacji posiadacza rachunku, dotyczących również tego przedmiotu sporu oraz inicjowania pozasądowego rozstrzygnięcia sporów przed wskazanymi tam organizacjami arbitrażowymi, zaistniałych przy wykonywaniu umowy. W zależności od wyniku rozpoznania reklamacji, czy też skarg co do stanu rachunku, zapis na koncie będzie skorygowany przez bank zgodnie z wnioskiem posiadacza konta albo pozostanie niezmienny, jeśli zgłoszenie niezgodności nie zostanie uwzględnione.

Z całości przytoczonych uregulowań wynika, że posiadacz rachunku jest uprawniony do realizowania swojej wierzytelności „na każde żądanie”, jak to ujmuje się w art. 726 k.c., jednak w praktyce z wyłączeniem sytuacji, gdy żądanie nie znajduje pokrycia w saldzie konta. W tym właśnie uwarunkowaniu urzeczywistnia się w praktyce materialnoprawna przesłanka rozporządzenia przez posiadacza środkami zgromadzonymi na rachunku. Oczywiste jest, że brak pokrycia na

rachunku wstrzymuje realizację żądania posiadacza również wtedy, gdy zapis na rachunku został zaniżony w rezultacie wypłaty przez bank na rzecz osoby nieuprawnionej. W takim wypadku do czasu skorygowania stanu rachunku po zgłoszeniu niezgodności zmian (art. 728§3 k.c.) posiadacz nie będzie mógł skorzystać ze swojego uprawnienia, a tym samym objąć w posiadanie tej części środków pieniężnych, które bank wypłacił osobie nieuprawnionej lub rozporządził nimi przez zlecenie bankowi innej dyspozycji. Wszystko to nie oznacza, że na skutek wypłaty osobie nieuprawnionej posiadacz rachunku bankowego ponosi stratę w swoim prawie obligacyjnym. Obejmuje ono nadal całość zdeponowanych lub uzyskanych z innych dyspozycji środków. Natomiast za wypłatę osobie nieuprawnionej bank ponosi pełną odpowiedzialność (poza wspomnianą wyżej możliwością zastrzeżenia w umowie, że posiadacz będzie obciążony za wypłaty po niezgłoszonej utracie dokumentów). Wynika to stąd, o czym była już mowa, że bank jest ustawowo zobowiązany do dołożenia szczególnej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa przechowywanych środków pieniężnych (art. 50 ust.1 pr. bank.), a z klientem wiąże go umowa rezultatu, którym jest właśnie ów stan bezpieczeństwa depozytów, zapewniający posiadaczowi skuteczne dysponowanie zdeponowanymi środkami. Dlatego też, po wykazaniu, że doszło do wypłaty nieuprawnionemu i skorygowaniu stanu rachunku, bank będzie zobligowany do realizacji żądania wypłaty według zaktualizowanego salda, i to z odsetkami za opóźnienie, które należy tu postrzegać równorzędnie z nienależytym wykonaniem zobowiązania (art. 471 k.c.). Ostatecznie zatem posiadacz rachunku nie poniesie szkody w rozumieniu prawa cywilnego, gdyż jego prawo obligacyjne oparte na umowie z bankiem nie zostanie naruszone.

Powinność usunięcia przez bank skutków wypłaty środków pieniężnych osobie nieuprawnionej (skorygowanie stanu konta) nie zmienia tego, że przedmiot dokonanej wypłaty pozostaje czasowo poza zasięgiem dyspozycji posiadacza rachunku, a tym samym poza możliwością wejścia w jego posiadanie, aż do przywrócenia stanu konta przez wystornowanie wypłaty dokonanej na rzecz nieuprawnionego. Do kategorii osób nieuprawnionych należą i te, które doprowadzają do rozporządzenia na swoją korzyść przez popełnienie przestępstwa,

w szczególności przez wprowadzenie w błąd pracowników banku, co według ustaleń Sądu Rejonowego, miało miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy.

W tym stadium rozważań aktualizuje się kwestia stawiana w pytaniu Sądu Apelacyjnego, czy na skutek doprowadzenia przez osobę nieuprawnioną do wypłaty środków pieniężnych drogą oszustwa, zostaje bezpośrednio naruszone dobro prawne posiadacza rachunku bankowego, do którego środki te były przypisane, a tym samym czy jest on, tak jak bank, pokrzywdzonym przestępstwem popełnionym przez osobę nieuprawnioną.

Wykazano już, że mimo wyłudzenia przez osobę nieuprawnioną mienia stanowiącego własność banku, nie dojdzie do powstania szkody po stronie posiadacza rachunku, gdyż bank nadal pozostanie zobowiązany do zaspokojenia jego wierzytelności w pełnej wysokości ze swoich środków. Ochronę wierzytelności gwarantują posiadaczowi przepisy prawa cywilnego, finansowego i oparta na nich umowa z bankiem. To jednak, że posiadacz nie ponosi szkody, gdyż wartość aktywów podlegających zwrotowi na jego rzecz przez bank nie ulega zmianie po wypłacie osobie nieuprawnionej, nie oznacza automatycznie, że w żadnym konkretnym przypadku nie dochodzi do bezpośredniego naruszenia dobra prawnego posiadacza rachunku.

Przedmiotem ochrony typem przestępstwa określonego w art.286§1 k.k. jest mienie rozumiane jako synonim majątku (wszelkie kategorie podmiotowych praw majątkowych, zarówno rzeczowych, jak i obligacyjnych) ale także całokształtu sytuacji majątkowej danego podmiotu (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] Kodeks karny. Część szczególna, t. III, red. A. Zoll, Warszawa 2016, s. 274, J. Bednarzak, Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym, Warszawa 1971, s. 78 i nast.). Jak już zauważono, w pojęciu „mienia”, zawiera się również prawo obligacyjne posiadacza rachunku bankowego, o którym mowa w art. 726 k.c., tj. wierzytelność stanowiąca podstawę uprawnienia do zwrotu w całości lub w części **na każde żądanie** (podkreślenie SN) środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym. Uprawnieniu posiadacza rachunku odpowiada zobowiązanie banku do spełnienia żądania przez wypłatę środków pieniężnych lub przez inne rozporządzenie stosownie do dyspozycji posiadacza rachunku.

Znamieniem skutku przestępstwa z art. 286§1 k.k. jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Nie może ulegać wątpliwości, że wypłata środków pieniężnych przez bank osobie nieuprawnionej jest takim rozporządzeniem. Prowadzi ona wprost do straty w majątku będącym własnością banku, a równocześnie zmniejsza odpowiednio stan konta posiadacza rachunku, co jak wykazano, nie powoduje jednak straty w prawie majątkowym posiadacza, gdyż nie zmniejsza jego wierzytelności wobec banku. Ale to, czy wypłata dla osoby nieuprawnionej, obniżająca stan rachunku, nie stanowi dla posiadacza niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286§1 k.k., jest już zagadnieniem odrębnym.

W doktrynie przyjmuje się, że pojęcie rozporządzenia mieniem, należące do opisu strony przedmiotowej przestępstwa z art. 286§1 k.k. ma znaczenie autonomiczne, właściwe dla szeroko zakreślonego przedmiotu ochrony. Obejmuje wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w tym również zmiany we władaniu mieniem (T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004, s. 65, A.N. Prejbisz, *Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię oszustwa*, Prok. I Pr. 2005 nr 10). Te ostatnie mogą wynikać z czynności, które pozbawiają osobę uprawnioną posiadania mienia, co oznacza, iż nie muszą one mieć jednoznacznie cywilistycznej konotacji (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *op. cit.*, s. 297). Tak więc rozporządzeniem w rozumieniu art. 286§1 k.k. może być każda czynność zadysponowania mieniem, kształtująca określony stan prawny, a także stan faktyczny w zakresie władania mieniem.

Stosownie do szeroko pojmowanego doprowadzenia do rozporządzenia mieniem, jako znamienia określającego skutek przestępstwa oszustwa, interpretuje się pojęcie „niekorzystności” rozporządzenia, doprecyzowującego to znamię. Utrwalony jest w orzecznictwie karnym pogląd, że powstanie szkody nie jest warunkiem koniecznym uznania rozporządzenia mieniem za niekorzystne (wyrok SN z 30.08.2000r., V KKN 267/00, OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 85; post. SN z 27.06.2001r., V KKN 96/99, LEX 51672, wyrok SA w Łodzi z 29.01.2001r., II AKA 74/01, Prok i Pr. – wkł. 2002/10/16, wyrok SN z 5.01.2006r., III KK 198/05, OSNKW 2006 nr 4, poz. 40, wyrok SA w Lublinie z 19.09.2012r., II AKa 191/12,

LEX nr 1237257; wyrok SA w Szczecinie z 11.09.2014r., II AKa 145/14, LEX nr 1527200). Ogólnie ujmując, niekorzystne rozporządzenie pociąga zmianę, która pogarsza sytuację majątkową osoby rozporządzającej lub innej osoby pokrzywdzonej. Warunkiem uznania rozporządzenia za niekorzystne nie jest ani wyrządzenie rzeczywistej szkody, ani też jej niepowetowalność (O. Górniok, D. Pleńska [w:] System prawa karnego, t. 4, Warszawa 198 s. 419, L. Wilk, [w:] Kodeks karny. Komentarz. [red. M. Królikowski, R. Zawłocki], Część szczególna, t.II, Warszawa 2013, s. 642). W szerszym aspekcie rzecz ujmując, niekorzystność rozporządzenia to nie tylko utrata prawa podmiotowego o charakterze majątkowym, ale także niemożność korzystania lub pogorszenie warunków korzystania z tego prawa. Stąd też za niekorzystne trzeba uznać i takie rozporządzenia mieniem, które osobę uprawnioną pozbawiają lub ograniczają w jego posiadaniu.

Jeśli odnieść powyższe stwierdzenia do sytuacji, w której bank zadysponował środkami pieniężnymi zgromadzonymi na depozycie posiadacza na rzecz osoby nieuprawnionej, to należy zauważyć, że po zmianie salda posiadacz rachunku traci konieczną przesłankę skutecznego zrealizowania wierzytelności w części odpowiadającej kwocie wypłaconej tej osobie. Wstrzymana zostaje możliwość korzystania przez niego w tym zakresie z uprawnienia do swobodnego dysponowania środkami pieniężnymi, o którym mowa w art. 50 ust. 1 pr. bank., przez uzyskanie ich zwrotu na każde żądanie (art. 726 k.c.), bądź przez wydanie bankowi innej dyspozycji przewidzianej umową. Droga do przywrócenia warunków do realizacji uprawnienia wiedzie poprzez podjęcie przez posiadacza rachunku kroków prawnych, w pierwszej kolejności przez zgłoszenie bankowi niezgodności zapisu na rachunku (art. 728§3 k.c.). Stan zawieszenia w korzystaniu z uprawnienia będzie trwał do czasu uznania rachunku, ale w wypadku sporu prawnego między bankiem a posiadaczem depozytu, może utrzymywać się do czasu rozstrzygnięcia w postępowaniach arbitrażowych albo w procesie cywilnym, jak to ma miejsce w sprawie niniejszej.

Jeśli zatem rozważyć potencjalne i realne skutki wypłaty przez bank środków pieniężnych osobie nieuprawnionej, to nieodparcie nasuwa się wniosek, że ujawniają one niekorzystność takiego rozporządzenia także dla interesu majątkowego posiadacza rachunku. Nie traci on, co prawda, swojego prawa

obligacyjnego w postaci wierzytelności względem banku ale możliwość jej realizacji zostaje zawieszona do czasu skorygowania stanu konta przez wystornowanie wypłaty na rzecz nieuprawnionego lub skutków innej jego dyspozycji wykonanej przez bank. Tylko wtedy, gdy bank uzna swoje uchybienie i wypełni żądanie posiadacza rachunku *a vista*, bez opóźnienia, interes majątkowy posiadacza konta nie dozna żadnego uszczerbku. Może jednak dojść, przy różnicy stanowisk stron umowy, do impasu, który przeistoczy się w spór prawny, na przykład wtedy, gdy bank zarzuci, że posiadacz rachunku postąpił, wbrew umowie, nieostrożnie z dokumentami uprawniającymi do wypłaty środków pieniężnych, bądź jak w niniejszej sprawie, że wypłacił środki osobie prawidłowo upoważnionej do ich odbioru za posiadacza rachunku. Prawdopodobieństwo zaistnienia w praktyce sytuacji faktycznych wiodących do powstania sporów tego rodzaju jest nieograniczone. Mogą one wystąpić także wtedy, gdy osoba nieuprawniona doprowadzi do wypłaty na skutek wprowadzenia w błąd pracownika banku przez upozorowanie uprawnień lub upoważnienia do podjęcia środków pieniężnych z rachunku.

Zbliżając się do konkluzji należy zauważyć, że przepisy prawa cywilnego i finansowego, normujące stosunek prawny nawiązany zawarciem umowy rachunku bankowego, gwarantują posiadaczowi depozytu zachowanie praw przewidzianych w umowie, w szczególności prawa obligacyjnego w postaci wierzytelności względem banku o zwrot zdeponowanych środków pieniężnych. Nie zapewniają jednak korzystania z tego uprawnienia w sytuacji, gdy żądanie wypłaty nie ma pokrycia w stanie konta, i to również w sytuacji, gdy obniżenie salda nastąpiło nie przez zadysponowanie środkami pieniężnymi przez posiadacza rachunku lecz z innego powodu, na przykład w rezultacie działania przestępczego osoby nieuprawnionej. Posiadacz rachunku nie może wówczas realizować swojej wierzytelności w zakresie odpowiadającym wypłaconej bez jego dyspozycji kwocie aż do czasu skorygowania stanu konta przez bank. **Wypłata środków pieniężnych osobie nieuprawnionej, niekorzystna dla banku, może być uznana *in concreto* za rozporządzenie niekorzystne, w rozumieniu art. 286§1 k.k., także dla posiadacza rachunku. Jego dobro prawne, mające źródło w umowie rachunku bankowego, zostaje bezpośrednio naruszone wtedy, gdy**

uprawnienie do uzyskania zwrotu zdeponowanych środków pieniężnych na każde żądanie nie zostanie zrealizowane przed skorygowaniem przez bank stanu konta. Do tego czasu posiadacz rachunku nie dysponuje środkami, które wypłacono osobie nieuprawnionej, co może pociągnąć określone ujemne następstwa w jego majątku, także w zakresie *lucrum cessans*. Nie ma więc podstaw, by *a limine* odmówić posiadaczowi rachunku statusu pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49§1 k.p.k., a w konsekwencji legitymacji do wniesienia aktu oskarżenia w trybie art. 55§1 k.p.k. wtedy, gdy osoba nieuprawniona, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do wypłaty środków pieniężnych z jego konta przez wprowadzenie w błąd przedstawiciela banku.

kc